Nro. 57.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 19. Lipca 1814.

Wysokie C. K. kraiowe Prezydiium Galicyyskie, rozkazało ogłosić co następuie:

W e z w a n i e

do szanownych Galicyi Mieszkańców.

Utworzyło się Zgromadzenie w Wiédniu w celu ustanowienia funduszu dla C. K. Austryackich Inwalidów, Officerów i Żołnierzy prostych.

To wezwanie, którym Mieszkańcy Wiédnia do Ofiar wzywaią się iest tu załączone. (*Przyłączylismy ie osobno do téy Gazety.*)

Skłonność do dobroczynności Narodów Państwa Austryackiego, naychwalebniey iest znana, i nigdy się w szczodrzeyszey obfitości nie okazała, iak podczas teraźnieyszéy chwalebnie ukończonéy woyny, gdzie dla przyniesienia ulgi woiownikom, a szczególniey chorym, lub ranionym, ze wszech strón liczne wpływały Ofiary.

Mieszkańcy Galicyi równie w téy mierze, iak inne Prowincye Monarchiczne, chwalebnie się okazali. Prawda ta: iż ci, którzy za szczęście i bezpieczeństwo swych współobywateli naydroższe dobro, bo życie i zdrowie swoie ofiaruią, naypiérwsze prawo do żądania skutecznéy wdzięczności od swoich współobywatelów maią, tak iest iasna, i wynikaiące ztąd powody tak są widoczne, iż każdy ie uczuć i uznać może.

Za pomocą walecznych wóysk Austryi, dany iest pokóy Swiatu, a szczęście i spokoyność Narodów Austryackiego Cesarstwa zabezpieczone z zupełną chwałą i zaszczytem.

Wtym czasie, gdy się Miliony ludzi z błogosławieństw pokoiu cieszą, sprawiedliwą i słuszną rzeczą iest, aby tychże z pamięci nie wypuszczono, którzy do osiągnienia tych korzyści przyczynili się, i na polu sławy, za dobro Monarchii i onéyże Obywatelów, okryci ranami i bliznami, tak do dalszéy służby, iako też do zarobku dla siebie dostarczaiącego, niesposobnemi się stali.

Mieszkańcy Galicyi bez wątpienia przyłożą się chętnie podług swych sił do osiągnienia tego tak pięknego zamiaru, który wyżey załączone wezwanie za zasadę ma.

Te ofiary na Prowincyi mogą bydź oddane do C. K. Urzędów Cyrkułowych, w głównem Mieście zaś podług upodobania do C. K. Urzędu Cyrkułowego, albo też do Magistratu.

C. K. Urzędy Cyrkułowe, iako też Magistrat Lwowski, ustanowią na ten koniec Urzędników zaufanych, i uwiadomią Obywateli, którzy kollektą, zakwitowaniem, i obrachunkiem wszystkich wpływaiących ofiar, trudnić się maią.

We Lwowie dnia 21go Czerwca 1814.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Przeszłego tygodnia nadciągnął tu oddział złożony blisko z 400 ludzi woyska Xięstwa Warszawskiego, powracaiący z Węgier z niewoli woienney. Po wypoczynku ruszył daley w pochód do Xięstwa Warszawskiego.

Z Wiednia d. 8. Lipca. — Jego C. K. Apostolska Mość przyiechał tu z Baden, i dał dnia wczorayszego audyencyę oddziałowi Deputacyi Królestwa Węgierskiego, tudzież Deputacyi Ziemi Siedmiogrodzkiey, które w tayney Izbie radney złożyły N. Panu hołdy i powinszowania w imieniu Węgrów i Siedmiogrodczanów.

Potém był u N. Pana na audyencyi Xiąże Anhalt Bernburg.

Do dnia 15. Czerwca złożono w Wiédniu (według załączoney do Gazety Wiédeńskiey urzędowey listy) 107,827 ZR. 20 Kr. na tworzący się w C. K. Kraiach fundusz na wsparcie Ces. Austryackich Inwalidów.

Z Pragi d. 2. Lipca. — Dziś ziechał tu W. Xiąże Toskański.

Gazeta Wiédeńska pod d. 8. Lipca zawiera następniący urzędowy artykuł:

W skutku Ugody, zawartey z Królem Bawarskim, powrócona została N. Domowi Austryackiemu posiadana dotychczas ieszcze przez Bawaryę część Xiążęcego Hrabstwa Tyrolu. Wyznaczeni do tego z oboyga stron Kommissarze, to iest: P. Antoni Roschmann, tymczasowy Gubernator Tyrolu i Kawaler orderu S. Leopolda ze strony Austryackiey, a Baron Hettersdorf, Dyrektor cyrkułowey Kancelaryi i Kawaler Król. orderu zasługi, przywiedli d. 24. Czerwca do skutku rzeczoną Ugodę, wydawszy poniższe poprzednicze Ogłoszenie. (I.) — Dnia 26go nastąpiło w Insbruku uroczyste ogłoszenie tego Aktu, tudzież zdięcie herbów Bawarskich, a zatknięcie Austryackich.

Tegoż dnia szło do Insbruka od świtu niezliczone mnóstwo mieszkańców wieyskich do miasta; 30 kompanii strzelców z okolicy przyległey, stanęło na placu pod zamkiem w narodowych ubiorach z chorągwiami, trofeami i muzyką swoią, a C. K. Kommissarz udał się o godz. 11tey wśród głośnych okrzyków Ludu, przywiązanego niezmiennie do starodawnego panuiącego Domu swoiego, do zamku, gdzie go iuż wszystkie Władze kraiowe oczekiwały. — Zaiął potém mieysce swoie po prawey stronie tronu w sali olbrzymiey, a Król. Bawarski Kommissarz z orszakiem swoim zaiął ie po lewey. Obustronni Kommissarze wymieniali swoie pełnomocnictwa i uroczysty Akt tém rozpoczęli, że Baron Hettersdorf ogłosił w stosowney mówie wolą Króla i Pana swoiego względem oddania tego Kraiu i poniższy Królewski odstępuiący Patent (II.) przeczytać kazał. P. Roschmann odpowiedział na to mową (III.), którą zebrane mnóstwo z okrzykami radości przyięło, i zakończył tém obrzęd uroczystego obięcia w posiadłość Tyrolu. — W pośród tego czasu pozdeymowano Król. Bawarskie herby, a zatknięto C. Austr. Orła, wśród huku dział i radośnych okryków Ludu, który po 9cioletniem rozstaniu się, uyrzał nakoniec spełnione ciągłe życzenie swoie względem powrócenia pod łagodne berło Austyi. — P. Roschmann lustrował wśród okrzyków radości stoiące przed zamkiem kompanije strzelców, a tak zakończyła się wiecznie pamiętna w sercach wiernych Tyrolczyków uroczystość, gdyż wszystkie inne festyny na dzień złożenia hołdu odłożonemi zostały.

Uroczyste obięcie w posiadłość zwróconego także d. 26. Czerwca Austryi przez Bawaryę Kraiu Vorarlbergskiego, dopełnione będzie takoż w krótce przez P. Roschmana.

(I.) Wskutku Ugody zawartey między J. C. K. Apostolską Mością i N. Królem Bawarskim, powraca dotychczasowa Król. Bawarska część Tyrolu (z wyłączeniem Amtu Vils), a Vorarlberg z wyłączeniem Amtu Weiller) pod panowanie Domu Austryackiego. N. Cesarz Pan móy naymiłościwszy, raczył mi dadź pełnomocnictwo do obięcia pod wyż pomienionemi wyłączeniami Kraiow tych w tym obwodzie, w iakim do Korony Bawarskiey wcielonemi były. Była więc Królewsko Bawarska część Tyrolu, składa od dnia dzisieyszego, a Vorarlberg od d. 26. b. m. znowu nierozdzielną część Austryackiey Monarchii, z którą przez pół tysiąca lat, pod szczególnieyszą opieką Opatrzności, szczęśliwie połączoną była. Wiadomo czyniąc przez to, że w Imieniu J. C. K. Apostolskiey Mości rzeczone Kraie w posiadłość obeymuię, donoszę oraz, że uroczyste

zajęcie i hołdownictwo połączonego znowu Xiążęcego Hrabstwa Tyrolu i Vorarlbergu, po nadeyściu tyczących się naywyższych Patentów niezabawem nastąpi. — W Insbruku d. 24. Czerwca 1814.

Jego C. K. Apostolskiéy Mości tymczasowy Gubernator Tyrolu, i Kawaler orderu S. Leopolda.

Roschmann.

(II.) My Maxymiliian Józef z Bożey łaski Król Bawarski &c. &c. — W skutku zawartéy z N. Cesarzem Austryackim przyiacielskiéy umowy, posiadane dotąd od Nas i Naszego Królewskiego Domu Xiążęce Hrabstwo Tyrolskie w obowodzie i granicach, iak się Nam dostało po pokoiu Prezburgskim, przechodzi do N. Cesarza Austryackiego. Uwiadomiamy o tém niniéyszym Patentem Naszych Lenników, Urzędników i wszystkich Poddanych wspomnionego Kraiu, a uwalniaiąc ich istotnie i uroczyście od mianych ku Nam i Naszemu Królewskiemu Domowi obowiązków lennictwa, służby i poddaństwa, i odsyłaiąc ich do nowego Władcy, kończemy Rządy Nasze w wspomnionym Kraiu z zapewnieniem, że mieszkańcom iego z łaską Królewską w innych sposobnościach zawsze sprzyiać będziemy. — Dań w Naszéy stolicy Monachium d. 19. Czerwca 1814 po Narodzeniu Chrystusa, a panowania Naszego 9go roku.

Maxymiliian Józef.

(L. S.) Hrabia Montgelas.

Na rozkaz Królewski, Sekretarz Jeneralny Baumüller.

(III.) W skutku właśnie teraz czytanego ogłoszenia, w Imieniu N. Cesarza i Pana, Franciszka I. Austryackiego, dla Niego i naypóźnieyszych Potomków Jego na wieczne czasy i za zupełném przychyleniem się N. Króla Bawarskiego, Maxymiliiana Józefa, Jego wysokiego, dla pokoiu i niepodległości świata Sprzymierzeńca i Przyiaciela, obeymuię w posiadłość to starodawne dziedzictwo Domu Habsburgskiego w takich granicach, które od początku natury Kraiu, a od pięciu wieków waleczna krew dzieci iego oznaczyły. — Publicznie, z zupełném prawem i ze zgodą wszystkich Państw Europeyskich, nazywam znowu ten Kray pierwszy raz po dawném iego i uwieńczoném sławą nazwisku Tyrol, które nosić odtąd będzie aż do końca. Tyrolczykowie z téy i tamtey strony Brenneru, są znowu Poddanymi swoiego Cesarza, Dziećmi swoiego Oyca. Nasz wielbiony Monarcha, wkłada znowu tę perłę w swoią Koronę, uświetnioną wszystkiemi cnotami mądrego, sprawiedliwego i pobożnego Rządcy, oraz tyloma wiernemi Ludami. — Tyrolczykowie! Nie przez gwałtowne i samowolne targnienie się na porządek rzeczy, lecz z rąk Opatrzności, która pobłogosławiła orężowi waszego Cesarza i sprzymierzonych Monarchów, tudzież przez uświęcone traktaty, powracacie pod panowanie Austryackiego Domu. Nie zapominaycie nigdy o tém, ile krwi Bawarskiey w téy świętéy, ukończonéy teraz za wolność świat woynie, a zatém także i za wasze i wnuków waszych szczęście płynęło. — Wielbiony wasz Cesarz zna waszą odwagę i wierność; lecz pamięta ón oraz owe godne posłuszeństwo, pobożność i wszystkie te cnoty obywatelskie, które was i Przodków waszych zalecały. Sam ón przybędzie dla odebrania w górach waszych hołdu od wiernych Tyrolczyków swoich; spodziéwa ón się znaleśdź was godnymi Przodków waszych, sławy waszéy i Siebie. Spodziewa ón się mieć w was spokoynych, pracowitych, bogoboynych Poddanych i przyiacielskich sąsiadów Sprzymierzeńców swoich. Odpowiecie oczekiwaniom ukochanego Monarchy i Oyca. Austrya, do któréy teraz należycie, stała się wielką nietylko przez pełne odwagi bronienie siebie saméy, ale tez także i przez sztuki pokoiu.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Cesarz Rossyyski i Król Pruski odebrali podczas bytności swoiéy w Londynie Adressa od Deputacyi Towarzystwa wspieraiącego Obcych i od Kwakrów.

Uczta, którą Whitt Klubb wyprawił d. 20. Czerwca w Burlington house (w pałacu Xięcia Devonshire) dla NN. Podróżnych, równała się dla swego przepychu i odmian czarodzieyskiemu festynowi. Monarchowie i nayznakomitsi Xiążęta iedli z Xięciem Rejentem u iednego stołu, który był dla 24 osób nakryty i na którym zupełnie złoty był serwis. Dla 2500 innych gości nakrytych było wiele stołów. O godz. 2giey

A 2

po północy skończyła się wieczerza, a po niéy zaczęły się tańce. Cesarz Alexander tańczył z bardzo wielomaDamami.— Podczas pobytu NN. Gości w Londynie, liczono 200000 Obcych.

Xiężna Walli, małżonka Xięcia Rejenta, interessuie szczególniéy Lud pomimo niezgody, która iuż od kilku lat między nią i mężem iéy zachodzi. Partya opozycyyna obstaie bardzo gorliwie za iéy stroną, iednakże wszelkie usiłowania, dążące do poiednania téy Xiężny z iéy małżonkiem, zdaią się bydź nadaremnemi.

Gdy się d. 20. Czerwca Wyższa Izba Parlamentu zebrała, wszedł do niéy o godz. 5téy po południu Król Pruski z Królewicami swoimi. W orszaku tego Monarchy znaydował się Marszałek polny Xiążę Blücher z Jen. Yorkiem i innymi Officerami. Dano Królowi poręczowe krzesło stoiące naybliżéy kszesła Xięcia Rejenta. Dla innych Obcych wyznaczono także honorowe mieysca. Spodziewano się także Cesarza Rossyyskiego, lecz nie przyszedł. Xiążę Rejent nie przybył też samo. Wszyscy Parowie mieli na sobie uroczyste urzędowe ubiory. Wkrótce potém weszli Arcy Biskup Conterbery, Lord Kanclerz i Margrabia Cambden, iako Kommissarze Królewscy, dla udzielenia ze zwyczaynemi uroczystościami zezwolenia Xięcia Rejenta na niektóre proiekta do prawa, które w obu Izbach przyiętemi zostały. Wezwana do tego Izba Niższa stanęła bardzo licznie przed szrankami z Mowcą swoim.

Wkrótce potém oddalił się Król Pruski z orszakiem swoim dla udania się do Izby Niższey. — Tam zaszła iuż była rosprawa w niektórych przedmiotach, gdy P. Ponsonby zapytał się, czyliby P. Methuen nie chciał odłożyć nadal zapowiedzianego na następuiący dzień wniosku, tyczącego się Xiężnéy Wallii; lecz P. Methuen odpowiedział, że obecne położenie téy Xiężnéy iest takiego rodzaiu, iż roztrząsanie onegoż bynaymniéy odłożoném bydź nie może. Wkrótce potém powstał P. Ridley i wspomniał o proiekcie małżeństwa Xiężniczki Karoliny z Xięciem Oranii, który to proiekt na niczém się miał skończyć. Kanclerz odpowiedział, że Ministrowie nie maią żadnego zlecenia względem dania Parlamentowi obiaśnienia w téy rzeczy. P. Whitebread mówił daléy o tym przedmiocie, a Sir Bathurst zrobił tę uwagę, że nie przystoi Parlamentowi wchodzić w roztrząsanie tego przedmiotu, w którym Ministrowie żadnego obiaśnienia dadź nie mogą. P. Whitebread powstał i powiedział, że zniewolonym iest do uczynienia wyraźnego wniosku, dla nadania dyskussyi prawnego kształtu; mowił potém o oczywistych układach względem rzeczonego małżeństwa, o zaniedbaném doniesieniu onychże, o mamioném ciągle oczekiwaniu Parlamentu i o rozszérzonéy teraz powszechnie wieści, że Xiężniczka nie zezwoliła na proiektowane sobie zaślubienie ze względu na położenie swoiéy N. Matki. Dawał przytém P. Whitebread wielkie pochwały Xiężniczce i oświadczył, że wyiąwszy roztrząsanie zawartego pokoiu, nie ma Parlament żadnego ważnieyszego interessu nad przedmiot, o którym teraz mowa. Zakończył wnioskiem, aby Xięcia Rejenta przez Adres upraszać o uwiadomienie Izby, czyli zawartym został kontrakt małżeństwa między Xiężniczką Karoliną i Xięciem Następcą Oranii. — Z tego powodu nastąpiła druga dyskussya, która dosyć żywą była i do któréy wiele Członków z oboyga stron należało, a skutkiem iéy było to, że P. Whitebread wniosek swóy cofnąć musiał.

Podczas téy dyskussyi przybył Król Pruski z orszakiem swoim do Izby Niższéy i bawił się aż do końca onéyże na galeryi. Po oddaleniu się iego wszedł tam Cesarz Rossyyski z Xiężną Oldenburską i Hrabiną Lieven. To dało Izbie powód do trudnienia się przez nieiaki czas roztrząsaniem rozmaitych przedmiotów, aby NN. Obcym dadź do poznania kształty Parlamentu.

Królowa Angielska miała u siebie d. 20. Czerwca towarzystwo, na którém znaydowali się Cesarz Rossyyski i Król Pruski dla pożegnania się z tą Monarchinią.

Dnia 21go dawano i przyymowano wizyty pożegnania. Dnia 22go zrana wyiechał z Londynu Cesarz Rossyyski z Xiężną Oldenburską, nieco późniéy Król Pruski z Królewicami, a nakoniec Xiążę Rejent. Wszyscy poiechali do Portsmouth.

Na dawnieyszém posiedzeniu Parlamentu, odprawioném d. 9. Czerwca, chciał P. Whitebread wiedzieć, czyli poczyniono potrzebne środki ostrożności z powodu przybycia na ziemię Angielską 8000 woyska Rossyyskiego, i czyli z powodu tego przeciwnego prawom przyięcia wóysk obcych na ziemi Angielskiéy, otrzyma Parlament iakie doniesienie lub nie. Kanclerz odpowiedział na to, że w obecnych okolicznościach nadspodzianém iest przybycie rzeczonego woyska. Pan Whitebread rzekł na to, że przyby-

cie to nie iest nadspodzianém, gdyż z Anglii wysłane są okręty, na które ma wsiąść obce woysko.. — Kilkanaście innych Członków obstawało także za koniecznością chwycenia się prawnych środków.

Dnia 10. Czerwca uczynił Margrabia Lansdowne i w Izbie Wyższéy wzmiankę o tym przedmiocie. Pytał się, czy Parlament o tém odbierze wiadomość i mówił, że patrzano się zawsze niedowierzaiącém okiem na przypuszczanie obcego woyska, które Parlamentowi nie podlega; tém potrzebnieysze więc iest obwieszczenie Parlamentu o wylądowaniu tegoż woyska; nie można bowiem tego dopuścić, aby dla dania dowodu szacunku i przyiaźni przybyłym do Anglii NN. Gościóm, naruszać formy ustanowione przez Konstytucyę. — Lord Liverpool odpowiedział na to, że obce woysko nie wylądowało ieszcze na ziemi Angielskiéy i że względem tego otrzyma Parlament Poselstwo od Xięcia Rejenta.

Dnia 13. Czerwca otrzymał Parlament rzeczone Poselstwo téy treści: że Xiążę Rejent zezwolił na to, aby korpus woyska Rossyyskiego wysiadł w Portsmouth na ląd; woysko to, zanim będzie mogło wsiąść na okręty Rossyyskie dla powrócenia do swoiéy Oyczyzny, zaymie pod Southampton obóz, który Xiążę Rejent widzieć zamyśla.

Woysko to nie wylądowało iednakże w Anglii, gdyż według późnieyszych doniesień pism publicznych, wsiadło w porcie Francuzkim Cherbourg na własne okręty, i popłynęło do Rossyi. Kontr-Admirał Angielski Foote, który przeznaczonym był do przywiezienia tegoż woyska do Anglii, powrócił więc z eskadrą swoią do Portsmouth.

Xiążę Orleans przyiechał do Londynu, a dziennik Londyński Morning Chronicle umieścił z tego powodu następuiący artykuł: „Nie wiemy, iakie są pobudki przybycia Xięcia Orleans; ale wiemy, iż opuszczenie imienia i interessów Króla Sycyliyskiego, teścia iego, daie pole do uwagi. Król ten godzien zaiste, abyśmy się za nim wdali, bo za naszą radą wplątał się w woynę, którey stał się naypierwszą ofiarą, a iednak nic mu nie obmyślono w nagrodę za utratę Królestwa Neapolitańskiego. Bydź więc może, iż Xiążę Orlaans przybył do Anglii wstawić się za nim do Monarchów sprzymierzonych. Ale to iest tylko nasz domysł.“

W Londynie wydarzył się w Banku Królewskim szczególnieyszy w swoim rodzaiu proces. Lord Cochrane i nieiaki Berenger, który za długi siedział w więzieniu, byli w nim głownemi osobami. Obwiniono ich, iż w miesiącu Lutym r. b. przez umyślne i z wieloma przygotowaniami przedsięwzięte rozszérzanie fałszywych wieści o poymaniu Bonapartego, zamordowaniu onegoż i t. d., nadzwyczayny ruch w obiegiu funduszow publicznych sprawić chcieli, co też się w saméy rzeczy stało. P. Berenger był głównym Ajentem Lorda; udawał ón w Deal, że śpieszy iako goniec do Londynu, rozgłaszał po drodzę swoie wiadomości, dał każdemu postyliionowi Napoleondora i t. d. — Dnia 21. Czerwca wydał naywyższy Sąd Królewski na winowayców surowy Wyrok, piérwszy w swoim rodzaiu, który opiewa: „Że Lord Cochrane, Ryszard Butt i Karol Berenger, przez godzinę naprzeciw giełdy u pręgierza na widok publiczny wystawieni bydź maią; że potém na 12 miesięcy w więzieniu Sądów Królewskich zamkniętemi będą, i że Lord Cochrane i Ryszard Butt zapłacą po 1000 funt: szter: grzywny; że Tomasz Holloway, Ralph Saudow i Henryk Lyte skazani są na 12 miesięcy do więzienia, a Holloway oprócz tego zapłacić ma 500 funt szt:“

Mowa miana na obronę Lorda Cochrane była bezskuteczna. P. Cochrane Johnstone, członek Parlamentu, i P. M. Crae frymarczący papierami, przewiedzeni także w téy sprawie, uciekli do Francyi. Członkowie giełdy podali natychmiast prośbę za winowaycami, aby od stania u pręgierza byli uwolnieni.

Lord Ellenborough, Prezes Sądów Królewskich, PP. Le Blanc, Dampier i Balley byli Sędziami, którzy ten Wyrok wydali.

Hiszpaniia.

Według doniesień z Madrytu pod d. 7. Czerwca (zawartych w pismach publicznych) składa się Ministeriium Krola Hiszpańskiego, po niektórych poprzedniczych odmianach, z następuiacych osób:

Xiążę S. Carlos ma sobie powierzone interessa zagraniczne; Don Pedro Macannaz sprawy Łaski i sprawiedliwości. Don Cristoval de Gongora interessa Przychodów i Skarbu; Don Miguel de Lardizabal, Departement Indyi; Don

Francesco de Eguia interessa woienne, a Ludwik de Salazar interessa morskie.

Król trudni się przywracaniem zwolna wszystkiego do dawnego porządku; zwrócił zaś szczególnieyszą uwagę na Duchowieństwo zakonne i kazał wezwać mnichów i mniszki, aby do swoich powrócili klasztorów. Przełożonych zakonów, którzy przybyli do Madrytu dla złożenia za to podziękowania, nietylko przyiął Król łaskawie na danych im prywatnych audyencyach, ale nawet pozwolił im pocałować rękę swoią, do czego dawniéy sami tylko Grandowie Hiszpańscy mieli prawo.

Król wydał d. 3. Czerwca Wyrok, mocą którego ogłosił za nieważne Wyroki Junty centralnéy, Rejencyi i Stanów, przez które Radcy Stanów mianowani byli; iednakże Osoby, które godności téy dostąpiły, nie są wyłączone od łaski Królewskiéy, ieżeli się przymiotami i zasługami zalecaią.

Król uznał te ważne usługi, które Marszałek polny Xiążę Wellington czynił Krolestwu Hiszpańskiemu. Piastowany przezeń tytuł i stopień naczelnego Wodza woyska Hiszpańskiego, podlega zmianie według swoiéy natury i musiał z woyną wziąć swoy koniec; lecz Król mianował nazawsze rzeczonego Xięcia Jeneralnym Kapitanem Królestwa i potwierdził go w dostoyność Granda Hiszpańskiego. Potwierdzenie to było koniecznem, ponieważ Król (iak się wyżéy doniósło) wszystkie nominacyę Stanów i Rejencyi nieważnemi ogłosił.

Jenerał Lascy, który w Galicyi naczelnie dowodził i tamże z wielką uroczystością kazał był poprzysiądz Stanóm i na ich Konstytucyę, i który za naycelnieyszą podporę onychże był uważanym, poszedł teraz za przykładem reszty Dowodzców i poddał się zupełnie nowey władzy Królewskiéy.

Między rozmaitemi Uchwałami Królewskiemi, iest także Uchwała przywracaiąca Trybunał Alkadow de Casa y Coste, którzy czuwaią każdy nad Policyą w wyznaczonéy im części miasta, i zgromadzaią się dla sądzenia spraw kryminalnych. Przywrócił oraz Król naywyższą Radę Kastylską i dawny Trybunał obeymuiący razem Administracyę cywilną całego Królestwa w pewnych częściach, i sprawy cywilne, które ostatecznie rozsądza. Ustanowienie téy Rady barzo iest dawne.

Zapadła nareszcie Uchwała zalecaiąca, aby żadne towarzystwo przeciwne dobru powszechnemu, spokoyności i porządkowi publicznemu, nie było cierpiane. W Uchwale téy wyrażono co następuię: „Rozmaite Prawa Królestwa potwierdziły ten starożytny przepis Kodexu Naszego pod naysurowszemi Prawami przeciw uchybiaiącym w téy mierze, a to z przyczyny nieszczęść wynikaiących z takowych towarzystw, złożonych pospolicie z ludzi złego życia i zatopionych w próżniactwie. Złe to było przyczyną politycznych konwulsyi, iakie spotkały i wstrzęsły nie iedno Królestwo w Europie, a na nieszczęście nasze, wkradło się do Hiszpanii, która, dzięki mądrym prawóm i ustanowieniom Naszym, zachowała się od niego aż do napadu Francuzów. Klęski, iakich ztąd Religiia i Kray doznały, są wielkie, a powiększyłyby się ieszcze, gdyby zbawienne środki nie wykorzeniły tego złego. Tym końcem Jan I. poruczył Prałatóm Królestwa swego czuwanie nad tém bezprawiem. Aże takowe towarzystwa były iuż wówczas liczne, i ludzie wiązali się z sobą przez umowy i przysięgi, chciał, aby Arcybiskupi, Biskupi i inni Duchowni uwalniali ich od téy przysięgi, i nie cierpieli żadnego bezprawnego towarzystwa. Ważny ten środek stał się teraz ważnieyszym ieszcze, bo wiele osób uwiedzionych zdaniami szkodliwemi Religii i Kraiowi, a nawet z Duchowieństwa, którego wpływ tak iest wielki, dało się ze zgorszeniem ludzi uczciwych wciągnąc do tych towarzystw. Zalecam przeto Arcybiskupóm, &c., aby dawali baczność na zdania, pisma i sprawowanie się podległych ich władzy, aby nikt nie wchodził do takowych towarzystw; aby po seminaryach czytano tylko książki zawieraiące zdrową i pożyteczną naukę, a wszelkie inne odrzucono; aby nie podawano na Probostwa i wszelkie beneficya Duchownych napoionych niebezpiecznemi zdaniami. Jeżliby temu zaradzić nie mogli, maią mię natychmiast uwiadomić." — Dan w Madrycie d. 24. Maia 1814.

Ja Król.

Włochy.

Z Państwa Kościelnego zawieraią pisma publiczne następuiące wiadomości:

Kilkanaście osób, które po przybyciu Papieża znaydowały się w Rzymie, i które należały do gwałtownego uwięzienia Jego Swiątobliwości, nastąpionego z rozkazu Francuzkiego Rządu w nocy z d. 5. na 6. Lipca

roku 1809go, wyszu... no i aresztowano z rozkazu Papieża, który oprócz tego kilku Prałatów z godności ich wyzuł, a kilku z pobliskości Dworu swoiego oddalił. Nie wiadomo ieszcze, iakie rozporządzenia nastąpią względem tych, którzy Rządowi Francuzkiemu złożyli przysięgę. Sądzą powszechnie, że żadna z tych osób nie utrzyma się na urzędzie, ponieważ Oyciec S. nie wyrzekł się nigdy Państwa swoiego i nie uwolnił żadnego Poddanego od przysięgi wierności. Nie wiedzą zaś o tém ieszcze, co się z tymi stanie, którzy podpisali protestacyę przeciw powrotowi Papieża i Rządu duchownego; nie spodziewaią się także prędkiego ogłoszenia, czyli czeka iaka reforma klasztory.

W Niedzielę Zielonych Swiąt udał się Papież w naywyższym blasku do Kościoła S. Piotra dla odprawienia W. Mszy w Kaplicy Syxtusa. Do orszaku, prowadzącego Papieża, przyłączyły się iako straż honorowa znayduiące się ieszcze w Rzymie oddziały Ces. Austr. huzarów Radeckiego. Po odprawieniu rozmaitych uroczystości udał się Oyciec S. na wysoki ganek będący nad wchodem do Kościoła, z kąd dał całému Ludowi papiezkie błogosławieństwo. Uyrzanoby bez wątpienia z tego powodu cały plac S. Piotra okryty ludźmi, gdyby tegoż dnia mocny dészcz był nie padał. Ludzie musieli się zatém chronić pod kolumnady, a wielu z nich nie mogło nawet uklęknąć z powodu zwalaney ziemi. Gdy Papież do pałacu swoiego powrócił, było żądanie Ludu tak głośne, że Jego Swiątobliwość dał mu i tam z balkonu błogosławieństwo.

Dnia 9go Czerwca odprawiła się w Rzymie z wielką okazałością processya Bożego Ciała. Sam Papież niósł monstrancyę.

Dnia następuiącego odwiedził Oyciec S. Króla Hiszpańskiego Karola IV. Przyięli go na wschodach Infant Don Francesco i Xiążę Pokoiu; przed oddaleniem się swoiém przypuścił Papież cały Dwór do ucałowania nóg.

Dnia 19go Czerwca dał Oyciec S. w Kaplicy pałacu kwirynalnego, w obecności Króla i Królowéy Hiszpańskiéy, tudzież wielu Magnatów, tonzurę Don Francesco, Infantowi Hiszpańskiemu, dla poświęcenia go na Xiędza.

Przywrócono w Rzymie wszelkie przymuszaiące prawa tyczące się zboża i tabaki, a d. 18. Czerwca wezwano wszystkich dłużników skarbowych, aby się w przeciągu 8miu dni, pod karą sądowéy exekucyi z zaległości swoich uiścili.

Z Królestwa Neapolitańskiego zawieraią pisma publiczne następuiące doniesienia:

Król Neapolitański mianował Pana Jakóba Zuccari jeneralnym Konzulem w Rzymie i we wszystkich portach Państwa kościelnego.

Urodziny Króla Angielskiego, obchodzili bardzo uroczyście d. 4. Czerwca obecni w Neapolu i w porcie tamteyszym Anglicy. Król Neapolitański posyłał do Dowodzcy stoiących w porcie fregat Angielskich, Officerów dla powinszowania mu pomyślności W. Brytanii. Minister interessów zagranicznych Xiążę de Gallo dawał wielki obiad, na którym było oprócz innych Obcych, wielu Anglików; przy stole spełniano toasty na szczęście Anglii.

W dzień Bożego Ciała odbyła się w Neapolu processya z wielką okazałością. Król szedł za nią z całym Dworem swoim.

Król Neapolitański rozkazał, aby wszystkie okręty zawiiaiące do portów Królestwa Neapolitańskiego przyymowane były iak okręty Mocarstw przyiacielskich; nakazał oraz, aby ułatwiać i wspierać wszelkiemi sposobami wzaiemny handel z Sycylią.

W zaiętém dotychczas ieszcze przez woysko Neapolitańskie mieście Papiezkiém Ankonie, wydał Dowodzca onegoż d. 14. i 15. Czerwca dwa rozkazy dzienne, w których uskarza się na będące w obiegu buntownicze wieści, iakoby w Departamentach Metauro, Musone i Tronto zaszły rozruchy, i mianował dla powściągnienia i ukarania źle myślących nadzwyczayny Sąd, złożony z Osób cywilnych i woyskowych, który w Ankonie buntowników sądzić i karać będzie.

Z Królestwa Sycyliyskiego zawieraią pisma publiczne następuiące wiadomości:

Woysko Sycyliyskie, które stało w Genui, powróciło d. 10. Czerwca na 14tu wielkich przewozowych okrętach do Palermu.

Angielski Jenerał Lord Bentink powrócił także z Anglii do Palermu.

Angielski Jenerał Duplat, dowodzą-

cy w Messynie, wydał kilka urządzeń tyczących się przyiacielskiego przyięcia okrętów Neapolitańskich w portach Sycyliyskich, tudzież ułatwiania i wspierania wzaiemnego handlu z Królestwem Neapolitańskiém; zaś Kalabryczykóm, którzy wzniecaią rozruchy i chcą wypowiedzieć posłuszeństwo Królowi Neapolitańskiemu, wszelką odmówił pomoc.

Z Królestwa Sardyńskiego donoszą pisma publiczne co następuie:

Wyrok Króla Sardyńskiego, wydany w Turynie d. 10. Czerwca, zakazuie wszelkie taiemne schadzki i zgromadzenia iakiegokolwiek bądź nazwiska, a osobliwie zgromadzenie tak nazwanych Wolnych Mularzy, które zakazane było Wyrokiem Królewskim, d. 20. Maia 1794. roku wydanym. Przestępcy tego zakazu, ieżeli są Urzędnicy, utracą piérwszy raz swóy urząd, uznani będą nazawsze za niezdolnych do piastowania publicznego urzędu i ukarani będą dwóletném więzieniem, inni zaś przestępcy na 5cioletne więzienie skazani zostaną. W przypadku ponowionego przestępstwa będzie każdy, bez różnicy, 10cioletném więzieniem ukarany, a wszelkie effekta, pieniądze i ruchomości, znayduiące się w mieyscach zgromadzeń podlegać będą konfiskacie. — Niemniey też ponowiono dawne prawa względem taienia zakazanéy broni, robienia oneyże, sprzedaży i t. d. — Drukarze i księgarze nie mogą bez otrzymanego wprzódy pozwolenia drukować, ani też podawać do druku książek; równie też zabroniona iest sprzedaż wszelkich nieprzyzwoitych obrazów, a drukarze i księgarze maiący zapas takich książek lub obrazów, odebrali rozkaz, aby ie w przeciągu iednego miesiąca z Kraiów Królewskich albo wywieźli, lub też pozbyli się ich innym sposobem. Nakoniec ponowiono rozkaz względem ścisłego stosowania się do wszystkich rozporządzeń, zakazuiących gry azardowe.

Drugi Wyrok Królewski, wydany także d. 10. Czerwca, ogłasza powszechne przebaczenie za wszelkie wykroczenia, popełnione przed dniem 21. Maiar. b. wyiąwszy zabóystwa, podpalenia, fałszowanie pieniędzy i fałszywe świadectwa.

Król Sardyński oglądał warownie twierdzy Allessandryi i nakazał dokonczenie onychże.

Kilku Jenerałów Piemontskich, którzy w woysku Francuzkiém służyli, a w Królestwie Sardyńskiém na tych tylko stopniach umieszczeni bydź mieli, które r. 1792. posiadali, podali swoią dymissyę i oświadczyli, że chcą powrócić do Francyi.

Małe Xiąstwo Monaco, obiętém zostało w posiadłość dla Sardynii.

Wyspa Elba.

Według doniesień z téy wyspy (zawartych w Gazecie Wiédeńskiéy) pod dniem 10. Czerwca, obiął Cesarz Napoleon w posiadłość wszystkie należące do Elby niezamieszkane wyspy, i zawarł z Kraiami barbaryiskiemi traktaty względem bezpieczeństwa żeglugi. Xiężniczka Paulina opuściła znowu wyspę Elbę dla udania się do Neapolu. Cesraz Napoleon używał ciągle dobrego zdrowia i wyieżdzał codziennie częścią dla rozrywki, częścią też dla oglądania różnych robót, które nakazał.

Niemcy.

Według doniesień Gazety Berlińskiéy (Fossa) przyiechał Rossyyski Jenerał iazdy Hrabia Wittgenstein d. 28. Czerwca do Lipska, zkąd udał się d. 2. Lipca do Drezna. Od tego czasu rozszérza się wieść, że N. Cesarz Rossyyski przeieżdzać będzie wkrótce przez Lipsk i Drezno (nie iadąc na Berlin) do Warszawy, zkąd po krótkim pobycie poiedzie do Petersburga, gdzie, nim na Kongres Wiédeński poiedzie, przepędzi czas u N. Cesarzowéy Wdowy, Matki swoiéy.

Xiążę Wrede przyiechał d. 2. Lipca do Frankfortu nad Menem dla powitania N. Cesarza Alexandra, który niezwłocznie tam iest spodziewany.

Dnia 1go Lipca przyiechał Xiążę Eugeniiusz z Paryża do Monachiium.

N. Cesarzowa Marya Ludwika, iadąca do kąpieli, przeieżdzała d. 2. Lipca wieczorem przez Monachiium.

Dnia 30go Czerwca przebyła pod Manhaymem Ren ostatnia kolumna powracaiącego z Francyi Rossyyskiego woyska, składaiąca się z 5ciu pułków, które całkiem nowo umundurowane były.

Dnia 2go Lipca przechodziło przez Ratyzbonę do Austryi 4 batalliony piechoty, i 1700 wyzdrowiałych żołnierzy; prze-

prowadzano oraz tamtędy park artyleryi złożony ze 110 dział i 1500 koni.

Dnia 26. Czerwca nastąpiło w Aszafenburgu uroczyste oddanie Bawaryi Xięstwa Aszafenburgskiego. Minister pełnomocny Austryacki Baron Hügel kazał przeczytać Patent uwalniaiący od przysięgi Poddanych Xięstwa Aszafenburgskiego, przypadłego Austry przez Umowę zawartą z Mocarstwami sprzymierzonemi, i poddaiący ich pod rządy Króla Bawarskiego. Rzeczony Minister oddał potém to Xięstwo Xiążęciu Wrede, Pełnomocnikowi tego Króla. Przeczytano potém Patent Królewsko - Bawarski obeymuiący ie w posiadłość, Władze wykonały przysięgę, i zatknięto herb Bawarski przy huku dział i odgłosie dzwonów.

Dnia 28go Czerwca nastąpiło w tenże sam sposób oddanie Bawaryi W. Xięstwa Wircburskiego. Upoważniony do téy czynności ze strony Austryi Feldmarszałek, panuiący Xiążę Reuss-Greitz, oddał toż Xięstwo Xiążęciu Wrede. — Król Bawarski przyymuie wszystkie zaręczone długi Xięstw Wircburskiego i Aszafenburgskiego, zatrzymuie Urzędników i woysko, uwalnia od służby żądaiących tego, i pozwala wynieść się każdemu z maiątkiem z tych Kraiów bez opłaty, w przeciągu lat 6ciu.

Z Hamburga donoszą pod d. 1. Lipca, że d. 30. Czerwca weszła do tego miasta legiia Anzeatycka, gdzie ią z wielkiemi uroczystościami przyięto.

Oprócz tego czytamy ieszcze następuiący artykuł z Hamburga:

„N. Król Francuzki, Ludwik XVIII., dawszy w Paryżu audyencyę Deputowanym miasta Lubeki i Bremy, przyiął ich nader uprzeymie. Podobnego przyięcia spodziéwać się może Deputowany Hamburga, Syndyk Gryes; przekonani są bowiem zapewnie w Paryżu, iż Francya winna iest wynagrodzenie miastu Hamburgowi za barbarzyńskie, i nawet woyną niedaiące się usprawiedliwic postępowanie w niém Dawusta. Powątpiewać iednak należy, ażeby takowe przekonanie było posuniętém aż do wynagrodzenia złupionego banku. Wynagrodzenie miasta za bank, iak Dawust połał, mostem do Harburga prowadzącym, a rzeczywiście własnym nakładem miasta wystawionym, żadnéy nam nie daie pewności. Ze zdania sprawy biegłych w sztuce okazało się teraz, iż zapewnienie tegoż mostu od zerwania, kosztowałoby naymniéy 50,000 talarów, a pobierane mostowe, nie wystarczyłoby nawet na wydatki coroczné naprawy; nayłepszym podobno będzie sposobem rozebrać ten most, i wrócić drzewo właścicielóm póki takowe nie zginie. — Przybył tu Pan Hofer, w znaczeniu Sprawuiącego interessa Austryackie. — Od czasu zniesienia blokady Elby, to iest od dnia 16. Maia do 28. Czerwca, zawinęło tu 309 okrętów po większéy części Angielskich, a wypłynęło ztąd 26, pomiędzy którémi iest pięć Hamburskich. — Deputowany z Bremy Senator Schmit, przywiózł od każdego z trzech sprzymierzonych Monarchów listy własnoręczne, w których zapewnioną iest w prawdzie udzielność miast Anzeatyckich, iednakże pewne zmiany zapowiedziano. W liście N. Króla Jmci Pruskiego znayduią się następuiące wyrazy: „Moim i moich Sprzymierzeńców było zawsze zamiarem, zapewnić wolność miast Anzeatyckich, tak co do ich Konstytucyi iak co do ich handlu. Gotowi iesteśmy i na przyszłość bronić ich od wszelkich napaści, lecz nawzaiem spodziewamy się, że miasto wasze Brema, podda się pod urządzenia, iakich wymagać będzie na przyszłość utrzymanie zewnętrznéy spokoyności Niemiec, a oraz Konstytucya onychże."

Rossya.

W Gazetach Rossyyskich czytamy następuiące wiadomości z Petersburga pod d. 10. (22.) Czerwca:

Wczoray zrana wystrzały z dział obwieściły Mieszkańcóm tutéyszéy stolicy szczęśliwe przybycie Jego Cesarzewicowskiéy Mości W. Xięcia Konstantyna Pawłowicza.

W Kościele Katolickim w Petersburgu, gdzie spoczywaią zwłoki Jenerała Moreau, położono teraz tablicę marmurową z tym szlachetnym i prostym napisem: Moreau urodzony 11. Sierpnia 1763, umarł w Laun 2. Września 1813. Ten pomnik odpowiada grobowcowi, gdzie są złożone zwłoki wielkiego Człowieka, który był zaszczytem oręża i ludzkości. Krata żelazna ma otaczać kamień, ale ten pobożny i tkliwy hołd, oddany waleczności i cnocie, iest tylko poprzednikiem tych honorów, iakie po-

wiołóm Jenerała Moreau oddane będą przez wielkomyślnego i wspaniałego Monarchę, który go swoim szacunkiem i przyiaźnią zaszczycał.

Nad budynkami publicznemi w Petersburgu, pracowano z równym pośpiechem nawet w ostatnich czasach. Oprócz znanego godnego podziwienia ocembrowania granitem rzeki Newy, ukończono iuż podobnež ocembrowanie rozmaitych koryt téyże rzeki. Między nowemi gmachami, zwraca uwagę znawców wspaniały Kosciół Kazański i giełda. — Pan Uwarow Radca Stanu i Brat Jenerała tegož nazwiska, ogłosił drukiem w ięzyku Francuzkim: Pochwałę pogrzebową Jenerała Moreau, która zawiéra w sobie wiele pięknych mieysc dzielnéy wymowy. Autor znany iest z innych pism w ięzyku Francuzkim, o ostatnich wypadkach politycznych. — Literatura Rossyyska chlubi się teraz dwoma nowymi Poetami znakomitych zalet: są to Panowie Deriabin i Dymitriew; piérwszy pisze w rodzaiu epicznym i lirycznym; drugi zaś w rodzaiu lekkiéy poezyi. Do téy zalety łączy Pan Dymitriew obszérne wiadomości; przykładał ón się pomyślnie do nauki prawa i prawodawstwa. Niedawno mianowany został Ministrem Sprawiedliwości. — Pomiędzy Uniwersytetami założonemi w Państwie Rossyyiskiem, Uniwersytet Wileński czyni znaczne postępy; przyłączona do niego będzie szkoła Weterynaryi, i inne oraz użyteczne założenia. Liczba Uczniów w ostatnich latach wynosiła do 700.

Jmperator kazał powrócić zasekwestrowane dobra Xięciu Gabryelowi Ogińskiemu, Hrabióm Kazimierzowi i Adamowi Plateróm, Podpułkownikowi Polskiemu i Kammerjunkrowi Dworu Jmperatorskiego Abramowiczowi, tudzież Polskiemu Podpułkownikowi Reytanowi, którzy oddaliwszy się z Rossyi, nie powrócili tam na czas oznaczony. — Wymienieni tu Obywatele przebywali w Paryżu, gdzie na prośby ich Jmperator względem powrócenia ich dóbr do Ministeriium Sprawiedliwości wydał rozkazy.

Oprócz tego wydał był ieszcze N. Imperator d. 10. (22.) Kwietnia następuiący Ukaz w Paryżu:

„Uwolniwszy z niewoli woienney wszystkich Officerów wóysk Polskich, tak w Rossyi znayduiących się, iako też i w następnym czasie zabranych, rozkazuię, ieżeli którego z nich iest maiątek pod sekwestrem w Rossyi z powodu oddalenia się z Oyczyzny skonfiskowany, oddać po dawnemu w ich władanie, równie też i Officeróm powracaiącym teraz z Francyi w Polskich woyskach.“

N. Imperator postanowił pomnożyć gwardyę swoią iednym pułkiem strzelców. Jen. Adjutant Wasylczyków zatrudniać się będzie pod przewodnictwem W. Xięcia Konstantyna urządzeniem tego pułku. — Na wsparcie Woiowników Rossyyskich, ranionych pod murami Paryża, wręczył Dowodzca Petersburga Ministrowi woyny summę 3362 dukatów, zebraną z dobrowolnych składek.

Jenerał brygady woyska Polskiego Falkowski przeieżdżał dnia 16. (28) Czerwca przez Wilno gońcem do Petersburga.

N. Cesarz Alexander spodziewany iest d. 25. Lipca w Petersburgu. Przygotowania na przyięcie iego są bardzo wielkie. Ze strony od Peterhofu wystawioną będzie brama tryumfalna z przepysznym rzędem filarów i stosownemi emblematami. Pomnik ten będzie późniéy z granitu wystawiony.

Xięstwo Warszawskie.

Xiążę Łabanow Rostowski, naczelny Wódz Rossyyskiego odwodowego woyska, przyiechał d. 4. Lipca do Poznania i stanął w pałacu rządowym, gdzie go wszystkie powitały Władze. W godzinach popołudniowych odwiedzał szpitale woyskowe, a dnia 5go i 6go odprawił popis należącego do dowództwa iego woyska Rossyyskiego, stoiącego w Poznaniu i okolicy onegoż. (Dnia 9. Lipca powrócił iuż ten Xiążę do Warszawy.)

Codziennie przybywaią do Warszawy Woyskowi Polscy, częścią z Francyi, częścią z niewoli woienney. Między nimi znayduie się Jenerał dywizyi Wielhorski, który przybył z Paryża.

Do Warszawy ziechał także Jen. Ożarowski, Adjutant N. Cesarza Alexandra, a Jen. Rapp, były Gubernator Gdańska, powracaiący z Rossyyskiéy niewoli woienney do Francyi, przeieżdżał przez Warszawę.

Korrespondent Pruski donosi, że całe woysko Rossyyskie tak długo w Polsce, a odwód onegoż na granicy Rossyyskiéy stać będzie, póki interessa Niemieckie ukończone nie zostaną i spokoyność Europy zabezpieczoną nie będzie.